

Sygn. akt **X Ga 262/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

P. E. C.

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 4 stycznia 2017 r., sygn. akt V GC 1185/16

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przeprowadzone na rozprawie 4 stycznia 2017 r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej w orzeczeniu kończącym spór.

SSO Ewa Kaźmierczak

X Ga 262/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 1 czerwca 2016r. do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu Wydziału VI Gospodarczego, powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. S. (S.) na swoją rzecz kwoty 1.045,50 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 12 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz kwoty 170,73 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskania należności dochodzonej pozwem zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 684). Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż 28 kwietnia 2016r. powód nabył od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wierzytelność przysługującą jej wobec pozwanego. Wierzytelność ta wynikała z umowy zawartej za pośrednictwem telefonu pomiędzy pozwanym a cedentem, na mocy której pozwany zlecił usługę polegającą na wykonaniu wpisu wizytówkowego na portalu www.neofirmy.net. Według powoda usługa została wykonana prawidłowo, a cedent wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z 22 marca 2016r., która jednak nie została przez pozwanego uregulowana.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wydał 9 czerwca 2016r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego 19 lipca 2016r. pozwany wniósł sprzeciw, w którym zakwestionował powództwo w całości oraz podniósł zarzut

niewłaściwości sądu, wskazując, iż sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest Sąd Rejonowy w Zielonej Górze. Dodatkowo wskazał, iż co prawda zawarł umowę przez telefon z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. 21 marca 2016r., jednakże już 23 marca 2016r. odstąpił od tejże umowy. Wskazał, iż nie wiedział o wystawieniu faktury VAT nr (...) z 22 marca 2016r. Nadto wyjaśnił, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. bez jego zgody umieściła na swojej stronie internetowej nieprawdziwe informacje o przedmiocie działalności pozwanego. Sprzeciw powoda od nakazu zapłaty był obarczony brakiem formalnym – nie został wniesiony na urzędowym formularzu, jednakże w odpowiedzi na wezwanie Sądu pozwany w terminie uzupełnił ów brak.

Prawomocnym postanowieniem z 30 sierpnia 2016r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze.

Po przeprowadzeniu rozprawy 4 stycznia 2017r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wydał wyrok, którym powództwo oddalił. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznania pozwanego ustalił, że pozwany rozmawiając telefonicznie w sprawie umowy będącej przedmiotem sporu nie znał szczegółowo warunków umowy, w związku z tym ocenił, że umowa nie została zawarta w sposób prawnie skuteczny, zaś powód zgodnie z art. 6kc nie sprostał obowiązkowi wykazania istnienia dochodzonej wiarygodności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w całości złożył powód, zarzucając orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

a) art. 505 § 1 k.p.c. – poprzez nie zastosowanie i nie doręczenie powodowi odpisu sprzeciwu pozwanego, w sytuacji gdy Sąd był zobligowany do doręczenia sprzeciwu dla powoda – co skutkowało pozbawieniem powoda możliwości obrony swoich praw – art. 379 pkt 5 k.p.c.

b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 277 k.p.c. – poprzez ich nie zastosowanie i uniemożliwienie powodowi przytoczenia przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności, które nie zostały dostatecznie wyjaśnione, związanych z korespondencją mailową stron, która została powołana przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty – co skutkowało pozbawieniem powoda możliwości obrony swoich praw – art. 379 pkt 5 k.p.c.

Apelujący wniósł o zniesienie postępowania przed Sądem I instancji od chwili przekazania sprawy przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu postanowieniem z 30 sierpnia 2016r. w sprawie o sygn. akt: VI GC 769/16, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję.

Postanowieniem z 21 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Poznaniu skierował strony do mediacji, wyznaczył na mediatora stałego mediatora sądowego L. B. i określił dwumiesięczny termin na mediację. Pismem z 3 kwietnia 2017r. pełnomocnik powoda poinformował, że powód nie wyraził zgody na przeprowadzenie mediacji, wskutek czego mediacja nie została przeprowadzona.

Odpowiedzi na apelację nie udzielono.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 4 stycznia 2017r. była oczywiście uzasadniona. Jak trafnie zarzucał apelujący postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dotknięte jest wadą nieważności, a zatem zarówno ocena zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego, oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, jak i ustosunkowywanie się do zarzutów merytorycznych zawartych w apelacji jest całkowicie zbędne. Nieważność postępowania stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą i skutkuje uchyleniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu naruszenia na jego treść. Sąd odwoławczy jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie nawet, czy skarżący podniósł zarzut w tym zakresie. Przy ocenie przesłanek skutkujących nieważnością nie ma znaczenia czy strona o tych przyczynach

wiedziała i czy zwracała sądowi uwagę na uchybienia w trybie art. 162 k.p.c. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się, że o nieważności postępowania decyduje waga uchybień procesowych, a nie skutki, które wynikają lub mogą z nich wynikać. Przyczyny nieważności postępowania wymienione są enumeratywnie w art. 379 k.p.c. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny owe taksatywnie wymienione w przytoczonym przepisie przyczyny nieważności postępowania zaliczyć należy do katalogu uchybień mających charakter procesowy. D. pomiędzy powyższymi przesłankami a innymi naruszeniami prawa procesowego przejawia się przede wszystkim w sferze skutków, w szczególności w tym, że przyczyny objęte hipotezą normy zawartej w art. 379 k.p.c. zawsze wywołują skutek w postaci nieważności, bez względu na istnienie pomiędzy tymi uchybieniami a wynikiem sprawy związku przyczynowo-skutkowego (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008, s. 240). Przewidziane w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawo do sądu oznacza między innymi prawo do "ważnego" postępowania sądowego. Rzeczą sądu jest więc usuwanie wszelkich uchybień powodujących nieważność na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł stosowny zarzut (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2011r., sygn. akt I UK 133/11, Lex nr 1129318).

Przepis art. 379 pkt 5 k.p.c. przewiduje, że nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W judykaturze przyjmuje się, że ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a analizę, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu; w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek należy przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 21/11, Lex nr 1147800).

Nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania. Ten przejaw nieważności występuje przykładowo w sytuacji, gdy strona w następstwie niezawiadomienia jej o terminie rozprawy nie może wziąć w niej udziału, bądź gdy na skutek okoliczności od niej niezależnych, nie może na danym etapie postępowania podejmować żadnych czynności procesowych, a stan taki nie ulegnie zmianie przed wydaniem orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji. Dla oceny nieważności nie ma żadnego znaczenia okoliczność, czy stwierdzona wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść postanowienia wydanego przez Sąd (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2007 roku, II CSK 107/07, Lex nr 611405). Jako okoliczności skutkujące nieważnością postępowania, wymienia się w orzecznictwie nedoręczenie stronie pism procesowych strony przeciwnej, wywołujących potrzebę podjęcia obrony jej praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 roku, I CSK 274/11, LEX nr 1131114).

W ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu w niniejszej sprawie doszło do pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw poprzez nedoręczenie jej odpisu sprzeciwu, w którym pozwany ustosunkował się do twierdzeń powódki przytoczonych w pozwie oraz podniósł zarzuty wobec żądania powódki. Co istotne, pozwany w sprzeciwie zakwestionował zasadność zgłoszonego przez powódkę roszczenia, zatem umożliwienie powódce zapoznania się ze stanowiskiem pozwanego i adekwatnego zareagowania na to stanowisko, miało dla możliwości obrony jej praw kluczowe znaczenie, szczególnie w sytuacji oddalenia powództwa z przywołaną przez Sąd Rejonowy argumentacją o nie wykazaniu przez stronę powodową swego żądania – art. 6kc.

Po wniesieniu sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty pozwany zarządzeniem Przewodniczącego z 20 lipca 2016 r. został wezwany do uzupełnienia w terminie tygodniowym braków formalnych sprzeciwu pod rygorem jego odrzucenia. Pozwany uczynił za dość wezwaniu. Odpis złożonego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty nie został jednak na żadnym etapie postępowania doręczony powódce, która nie miała realnej możliwości zapoznania się z jego treścią, ze stanowiskiem pozwanego i ustosunkowania się do zarzutów pozwanego kwestionującego zasadność zgłoszonego przez powódkę roszczenia. Poprzez nedoręczenie sprzeciwu powódka została pozbawiona możliwości obrony swoich praw na tym etapie postępowania. Nie ulega wątpliwości, że nie dokonując doręczenia odpisu sprzeciwu powódce, Sąd

Rejonowy naruszył przepisy postępowania w postaci art. 505 § 1 k.p.c. wyraźnie nakazującego doręczenie sprzeciwu powodowi. Sprzeciw pozwanego w podpisie dla powoda nadal zalega w aktach sprawy.

Pozostaje zatem jedynie rozważenie kwestii, czy pomimo opisanych wyżej uchybień Sądu I Instancji powódka mogła jeszcze bronić swych praw w procesie przed wydaniem zaskarżonego wyroku. Analizując tę kwestię w realiach mniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódka realnie takiej możliwości nie miała. Należy uwypuklić, że fakt wezwania osoby upoważnionej do reprezentowania powódki na rozprawę nie przesądza automatycznie o tym, że niemożność obrony jej praw ustała. Nawet bowiem stawiennictwo na rozprawę nie gwarantowałyby naprawienia uchybienia popełnionego przez Sąd Rejonowy, ani nie stwarzałyby powódce możliwości obrony jej praw. Reasumując należy wskazać, że niestawiennictwo powódki na rozprawie nie może zostać przeciwstawione przyczynie nieważności postępowania spowodowanej naruszeniem przez Sąd bezwzględnie obowiązującego przepisu nakazującego doręczenie stronie powodowej odpisu sprzeciwu. W tym stanie rzeczy nieobecność powódki na rozprawie nie usuwa stanu pozbawienia jej możliwości obrony swych praw. Wyznaczenie terminu rozprawy oznaczało bowiem w kontekście art. 505 § 1 k.p.c., że pozwany skutecznie złożył sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty i uzasadnione było oczekiwanie powódki na doręczenie jej jego odpisu celem zapoznania się ze stanowiskiem pozwanego odnośnie zgłoszonego przez powódkę roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, wobec stwierdzenia nieważności postępowania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi – na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. – rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien w pierwszej kolejności doręczyć odpis sprzeciwu pełnomocnikowi powódki wraz z wezwaniem na rozprawę (art. 505 § 1 k.p.c.). Dopiero wówczas możliwe będzie merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386§2k.p.c.

SSO Ewa Kaźmierczak